

INFORMATOR

ŻOLIBORZA

6.04.2012 r. – 19.04.2012 r.

BEZPŁATNY DWUTYGODNIK

ROK XI – nr 6 (212)

Albowiem tak Bóg umiłował świat

że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny.

(Ewangelia wg św. Jana 3,16)



fot. Monolith

stronie. Historia grzechu pierworodnego jest tego najlepszym przykładem, a zarazem początkiem wszystkich naszych problemów.

Jest taki wiersz Wisławy Szymborskiej przypominający inny, znany ze Starego Testamentu motyw ofiarowania syna. Nosi tytuł „Noc”. Abraham musi poświęcić w ofierze swego syna Bogu, bo Bóg żąda od niego takiej ofiary. Gdy byłem dzieckiem, ten fragment Starego Testamentu też budził we mnie lęk i poczucie zagubienia.

W wierszu Wisławy Szymborskiej głównym bohaterem tego dramatycznego wydarzenia staje się właśnie owo ofiarowywane dziecko.

„Czarna gorliwość Abrahama” odbiera dziecku poczucie bezpieczeństwa, rodzi bunt, nienawiść, niewiarę. Dziecko nie chce już dać się ocalić.

„Od tej nocy /ponad miarę złego snu,
od tej nocy/ponad miarę samotności,
zaczął Pan Bóg /pomalutku/dzień po dniu
przeprowadzkę/z dosłowności do przerośni.”

Noc to miejsce samotnych przemyśleń, lęków, budzących się demonów. Dziecko nie jest w stanie o własnych siłach im sprostać. W związku z tym ratuje się ucieczką, karkołomną ucieczką. Swoją teodyceę odnajduje w bezpiecznej przerośni, w której wszystko, co straszne, pełne cier-

Zbliża się ten dzień, który jest symbolem wygranej walki o wieczność.

Nie myśmy tę wojnę wygrali, natomiast mamy duży udział

w budowaniu potęgi wroga w tej walce, potęgi iluzorycznej, bo od zarania świata skazanej na zagładę. Człowiek zawsze miał problem z tym, by być po właściwej

FONIKON
APARATY SŁUCHOWE

Posiadamy sieć 12 gabinetów na terenie całej Warszawy. Zapytaj o najbliższy gabinet: 22 392 76 19.

- BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
- PROFESJONALNY DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH
- REFUNDACJA NFZ
- WIZYTY DOMOWE

Partner Oticon – najlepsze aparaty słuchowe od ponad 100 lat
ul. Ceglowska 80, tel. 22 392 91 99 (Szpital Bielański)
ul. Żeromskiego 33, tel. 22 499 66 30 (przychodnia specjalistyczna)

pienia i niepewności znaczy coś zupełnie innego.

Jednak Bóg jest całkiem dosłowny. Udowadnia to swoim scenariuszem zbawienia, koszmarną męką swojego Syna i tą niezwykłą ofiarą, która zmywa każdy ludzki grzech, bo nic nie jest silniejsze od ofiary Jezusa.

Próżno więc uciekać w przenośnie, czy w cokolwiek, co złagodzi

cierpienie Krzyża, bo tym samym uciekniemy od wymiaru nieprzebranej miłości Boga.

Dojrzałość wiary jest więc dojrzałością człowieka.

Niech tegoroczna Wielkanoc będzie dla Państwa czasem wytchnienia, radości i pokoju płynącego z serc oczyszczonych Zmartwychwstaniem Pana.

Joanna Kania-Karmalska

Komu pani podpadła?

Z dyrektor Hanną Konwińską rozmawia Grzegorz Wysocki



Po raz drugi urzędująca dyrektorką Szkoły Podstawowej nr 92 Hanna Konwińska, jako jedyny kandydat, nie otrzymała wystarczającej liczby głosów w konkursie na stanowisko dyrektora. Wśród nauczycieli i rodziców panuje pełna konsternacja po decyzji komisji, która jest zdomi-

nowana przez urzędników oświatowych. Postanowiłem porozmawiać z nią o tym bezpośrednio.

– Pani dyrektor, czy ma Pani problemy ze wzrokiem?

– Żadnych.

dokończenie na str. 7

ATRIUM APARTAMENTY
zamieszkać nad morzem

już od 187 tys.

luksusowe apartamenty z wykończeniem pod klucz
80m od morza

Sarbinowo tuż obok Miela
tel. 604 52 00 00

www.atrium-apartamenty.pl

NISSAN

AUTORYZOWANY SERWIS
JAWORSKI-GAJEWSKI

ZAPRASZA NA PRZEGLĄDY I NAPRAWY
GWARANCYJNE ORAZ POGWARANCYJNE
LIKWIDACJA SZKÓD KOMUNIKACYJNYCH

W-WA BIELANY
UL. OCZAPOWSKIEGO 15, TEL. 22 569-92-20

ekoprojekt
WSPÓLNOTY MIESZKANIOWE

Promocja na projekty wyposażenia budynków w instalację centralnej ciepłej wody.

Dodatkowy projekt wymiany zimnej wody i kanalizacji - GRATIS!

www.ekoprojekt.com
biuro@ekoprojekt.com
tel. 22-886-44-39

OBUWIE DZIECIĘCE
ul. Słowackiego 45/13
(obok hali Marymonckiej)
tel. 22 663 41 45

Antylopa, Dantel, Brafado, FALCON, temar

COACHING
WARSZTATY ROZWOJU OSOBISTEGO

MIEJSCE SPOTKANIA: ul. Ogrodowa, godz. 18-20
ZAJĘCIA PROWADZI: trener, coach M. Jastrzębska.

TERMINY SPOTKAŃ:
10 kwietnia - Jak przyciągać sukces?
17 kwietnia - My i czynniki rozpraszcające.
24 kwietnia - Zmiana jako szansa.

KOSZT: 120 zł / 1 spotkanie

KONIECZNOŚĆ REZERWACJI MIEJSC!
Kontakt: 784 493 737, biuro@usteru.pl, WWW.usteru.pl

Członkowie Redakcji

Redaktor Naczelny



Zbigniew Duszewski

tel. 604-132-673
redakcja@infzoliborza.waw.pl



Beata Zasada-Wysocka

tel. 500-126-672
zasadawysocka@iten.pl



Ewa Zaborowska

tel. 606-318-117
ewa@zaborowski-itc.pl



Joanna Kania-Karmalska

tel. 508-944-228
joanna.karmalska@vp.pl



Izabella Anna Zaremba

tel. 839-42-47



Grzegorz Wysocki

tel. 505-132-580
info@infochoty.waw.pl



Grzegorz Hlebowicz

tel. 793-002-776
g.hlebowicz@zoliborz.org.pl



Robert Napiórkowski

tel. 505-105-292
napiorkowski.r@gmail.com

Adres korespondencyjny:
ul. Broniewskiego 22a m 127
01-771 Warszawa

Kontakt z redakcją:
tel. 604-132-673

www.infzoliborza.waw.pl

Dział reklamy:

tel. 22 614-58-03
iza.mejner@gazetaecho.pl

Druk:

Polskapresse

Wielkanocne Spotkanie w Galerii Żoliborz

24 marca w Galerii Żoliborz (Market Simply) odbyło się Wielkanocne Spotkanie Sąsiedzkie zorganizowane przez Nasz Żoliborz IV – Partnerstwo dla Rudawki i Zatrasia.



Było to pierwsze ze spotkań sąsiedzkich planowanych przez „Partnerstwo”, które jest kontynuacją programu Aktywny Żoliborz, realizowanego przez pomoc społeczną na Zatrasiu i Rudawce.

Imprezę rozpoczął występ artystyczny grupy mieszkańców Żoliborza o dźwięcznej nazwie Kibice Wiosny oraz krótki koncert chóru Zespołu Szkół nr 54.

Na przybyłych gości oczekiwały ustawione po obu stronach hallu stanowiska, na których za niewielką kwotę nabyć można było różne świąteczne ozdoby – wśród nich ręcznie wykonane kartki z życzeniami i ozdobne pisanki. Sporym zainteresowaniem, nie tylko wśród najmłodszych, cieszył się stolik, przy którym każdy chętny mógł własnoręcznie wykonać pisankę.

W międzyczasie siedzący na ławeczkach przed sceną wysłuchali opowieści o staropolskich zwyczajach wielkanocnych. Nieco starszym zaś z pewnością mogła zakreślić się łezka w oku w trakcie odczytu fragmentów „Plastusiego Pamiętnika”.

Około godziny 16.00 rozstrzygnięto konkurs na najlepszą babę

wielkanocną oraz mazurek. Jury wyłonione spośród organizatorów oceniało wygląd ciast, zaś o ich



walorach smakowych mogli przekonać się sami goście w trakcie degustacji.

Na zakończenie aktor Leon Łochowski czytał (nie tylko dzieciom) bajkę w ciekawy i mądry sposób tłumacząc znaczenie obchodów zbliżających się świąt Wielkiej Nocy.

Pierwsze zorganizowane przez Nasz Żoliborz IV PdRiZ spotka-

nie sąsiedzkie, przebiegło w spokojnej, rodzinnej atmosferze i sądzę, że było dość udane. Przybyło nawet sporo osób, w tym również młodzież. „Partnerstwo” należy zatem życzyć rozwoju i sukcesów oraz stale rosnącej liczby gości.

Następnym wydarzeniem będzie Piknik Sąsiedzki organizowany w maju.

Tomasz Kunert

Lekki plecak ucznia

Na ostatnim posiedzeniu żoliborskiej komisji oświaty omawiano problem zbyt ciężkich plecaków noszonych przez dzieci we wszystkich typach szkół.



Plecak nie powinien być cięższy niż 10% procent wagi ciała, ponieważ może powodować powstanie wad kręgosłupa.

W trakcie posiedzenia komisji pedagodzy z kilku szkół omówili sposoby sprzyjające zmniejszeniu wagi tornistrów i plecaków. Do najczęściej stosowanych metod należą: przeprowadzanie pogadarek z pielęgniarką, dotyczących zbyt dużego obciążenia kręgosłupa, spotkania

z lekarzem ortopedą, zostawianie w szafkach szkolnych niepotrzebnych przyborów i podręczników, przechowywanie w klasach drugiego identycznego kompletu książek, pozostawianie teczek plastycznych i innych przyborów na półkach, zapewnienie dzieciom stałego dostępu do wody, eliminujące problem noszenia napojów, zachęcanie do korzystania z cienkich zeszytów w miękkich oprawkach, używanie

tylko niezbędnych przyborów i omówienie ich listy z rodzicami, sporządzenie listy przedmiotów, których nie należy przynosić do szkoły, cięcie ciężkich podręczników co kilkanaście stron i przyniesienie tylko tych, które są w danym momencie potrzebne, wybór dobrego i lekkiego plecaka.

Stale prowadzone są pomiary wagi plecaków. W szkołach podstawowych ich waga średnio waha się w okolicach 4–5 kg, w szkołach średnich to już 10–12 kg. W trakcie ważenia wyłania się dzieci, które mają najłżejsze plecaki. Warto też zwrócić uwagę, że inicjatorami sporej części działań są rodzice.

Przewodnicząca komisji, wraz innymi radnymi i nauczycielami, chce zorganizować konferencję poświęconą propagowaniu metod i rozwiązywaniu problemów dotyczących zbyt ciężkich plecaków.

Najbardziej prawdopodobny termin tej konferencji to maj bieżącego roku.

Robert Napiórkowski

PROSIMY O TWÓJ
1%
NA OPIEKĘ HOSPICYJNĄ
DLA NASZYCH PACJENTÓW

NR KRS: 0000402663

Archidiecezjalny Zespół Domowej Opieki Paliatywnej

01-834 Warszawa, Pl. Konfederacji 55
tel/fax 22 663 99 40; tel. 22 663 55 93
azdop.wawa@wp.pl

Sekretariat czynny:
Poniedziałek - Piątek
9.00 - 19.00

www.hospicjumdomowe.com

*bądź światłem
w mojej chorobie*

Hospicjum
Domowe
Archidiecezjalny Zespół
Domowej Opieki Paliatywnej

Drodzy Warszawiaci!

*W Święta Wielkiej Nocy
życzę wszystkim
by spój i pogoda ducha
wypełniły każdą chwilę.
Alleluja!*

*Wasz poseł Marcin Świącicki
Prezydent Warszawy 1994-99*

Dlaczego jeden może, a drugi nie?

Człowiek znękanym zimą i krótkim dniem zaczyna wiosną z optymizmem patrzeć na świat i z większą ostrością dostrzegać mankamenty otoczenia.

Również i ja padłam ofiarą tej przypadłości i pierwszym jej przejawem było dostrzeżenie, nie po raz pierwszy, brzydoty jedyne już nieodrestaurowanego budynku na placu Wilsona – z adresem Mickiewicza 27.

Budynek ten „został powołany do życia” przed wojną przez pracowników ZUS. Na parterze mieści się ciąg lokali użytkowych o charakterze usług finansowych, konsumpcyjnych oraz handlowych. Wszystkie pełnią ważne funkcje w naszym codziennym życiu, a zważywszy na fakt, że znajdują się w centralnym miejscu

Żoliborza, wszyscy z nich korzystamy i oczywiście przyglądamy się budynkowi, w którym się mieszcza. Zaraz potem nasuwa się refleksja – skoro ich jest tak wiele, są uczęszczane, generują przychody, to dlaczego nie zostają one spożytkowane na remont tej przedwojennej, częściowo odbudowanej kamienicy.

Skontaktowałam się z administracją budynku z nadzieją, że usłyszę zapewnienie o rychłym rozpoczęciu remontu. Niestety, wręcz przeciwnie.

Budynek należy do wspólnoty, gdzie 25% lokali posiada dzieln-



ca. Jest zamieszkała w dużej części przez emerytów, dla których pod-

wyżka funduszu remontowego, z którego finansowane są inwestycje, jest problemem. Zaciągnięcie kredytu przez wspólnotę budzi jeszcze większe obawy. Lokale użytkowe, które w przypadku spółdzielni mieszkaniowych są ich własnością i zyski z najmu stanowią potężny zastrzyk finansowy, w przypadku wspólnot pozostają w gestii dzielnicy i są sprzedawane lub przez nią wynajmowane, a pieniądze trafiają do dzielnicowej kasy. Wspólnota zaś pozostaje ze wszystkimi problemami, które generują najemcy.

Pewnym wyjściem z sytuacji byłoby skorzystanie z premii termomodernizacyjnej w wysokości 20% wartości zaciągniętego kredytu inwestycyjnego, stanowiącej wsparcie finansowe z Funduszu Termomodernizacji. Warunkiem jest przeprowadzenie kompleksowego audytu energetycznego, a taki wspólnota przeprowadziła. Zazwyczaj, niestety wiąże się to z koniecznością obłożenia budynku styropianem, co jest sprawą bardzo kontrowersyjną z wielu względów. Sąsiednia wspólnota mieszkaniowa Mickiewicza 25 skorzystała z tej możliwości i przy wielkiej determinacji zarządu i świadomości mieszkańców przeprowadziła remont

z uwzględnieniem termomodernizacji, a efekt możemy obejrzeć.

Temat konieczności przeprowadzenia gruntownego remontu elewacji budynku Mickiewicza 27, w tym przypadku nie tylko ze względu na dobro jego mieszkańców, ale nas wszystkich, jest oczywiście znany i rozpoznany. Niestety nic z tego nie wynika. Członkowie wspólnoty nie są w stanie zgromadzić potrzebnych pieniędzy, a w naszym systemie mechanizm subwencji jest bardzo trudny do uruchomienia. Wymagałoby to ogromnego zaangażowania władz dzielnicy w radzie Warszawy. Niestety spraw, o które dzielnica musi zabiegać jest tak wiele, że sędzę, iż te związane z estetyką i „estetycznym” komfortem żoliborza są na jednym z ostatnich miejsc.

Ewa Zaborowska

Diagnostyka dla bogaczy

Wydawałoby się, że tomograf komputerowy nie jest już urządzeniem luksusowym, a tego typu badanie jest nieocenione w diagnostyce i niewątpliwie często ratuje ludzkie życie.

Sprzęt jest drogi, ale SPZZLO Żoliborz zakupił go po cenach wcale nie konkurencyjnych, w dodatku, jak to widnieje na stronie internetowej placówki, całkowicie ze środków własnych. Oczywiście takie doposażenie przychodni jest sukcesem zarządzających firmą i byłoby nim rzeczywiście, gdyby nie fakt, że badanie tomografem jest odpłatne – i to bardzo!

Gdy usiłowałam dowiedzieć się, czy rzeczywiście dozwolono się do publicznego zakładu opieki zdrowotnej, skoro za usługę mogą jedynie zapłacić, usłyszałam, że owszem, były takie plany, że NFZ miał refundować, ale w końcu nie refunduje.

Ciekawe dlaczego? Przecież badanie to jest refundowane również w niepublicznych klinikach, którym zależy na pozyskiwaniu

pacjentów. To, że SPZZLO Żoliborz o „szanownych pacjentów” niekoniecznie się troszczy, jest mi sprawą znaną, natomiast kwestia sprzętu zakupionego za duże pieniądze, a przeznaczonego do komercyjnego użytku w lecznictwie publicznym jest zagadką i politycznie niewłaściwa.

Te środki własne SPZZLO, za które zakupiono tomograf, to przecież publiczne pieniądze, wypracowane na bazie istniejącej infrastruktury, mającej służyć dobru pacjenta objętego powszechnym ubezpieczeniem zdrowotnym. Tymczasem tomografia jest dla przeciętnego emeryta niedostępna, bo koszt badania przekracza niekiedy wysokość emerytury.

Ale może teraz coś radosnego, bo redakcję doszły słuchy, że strasznie mątykujemy w tej gazu-

ca, a rzeczywistość jest przecież taka wspaniała!

Promocja i marketing na Szajnochy, poza laurkami, którymi obwieziony jest budynek przychodni, reklamują dyrekcję SPZZLO Żoliborz także w wersji light, na łamach kwartalnika poświęconego zdrowiu. Głównym celem tego numeru kwartalnika jest najwyraźniej promocja nie tyle zdrowia, co osoby – dyrektor SPZZLO Żoliborz reklamuje tam swoje dokonania i wiosnę, którą też zaanektowała dla celów promocyjnych, co chyba nie jest najlepszym pomysłem, bo robienie za marzannę może raczej negatywnie odbić się na zdrowiu i nie daj Boże na życiu w naszym klimacie.

Bardzo prosiłbym wydawcę kwartalnika, by dopisał w następnym numerze do sukcesów SPZZLO Żoliborz, że w marcu Grabarzewi udało się zapisać do kardiologa w przychodni na Szajnochy już na wrzesień!

Wiosenny, radosny Grabarz

**TOMOGRAFIA
KOMPUTEROWA,
REZONANS
MAGNETYCZNY**

- konkurencyjne ceny
- krótki termin oczekiwania
- szeroki zakres badań
- nowoczesna technologia

**Przychodnia, ul. Żeromskiego 13
ZADZWOŃ I SPRAWDŹ
22 697 05 10, 664 940 746
www.spzzlo.pl
SPZZLO WARSZAWA-ŻOLIBORZ**

WARSZAWIANKA
Centrum Kongresowe Hotel****

Majówka 2012

POWIETRZE
niedziela 29 kwietnia

- Pokazy spadochronowe
- Pokaz balonów
- Pokazy i konkursy strzelania z łuku
- Akademia Muzyczna „Świsty i pogwizdy”
- Puszczanie latawców
- Budowanie balonów
- Ścianka wspinaczkowa
- Akademia Plastyczna
- „Od zefirka do huraganu”
- „Wirujące nutki”
- Akademia Muzyczna

możliwość wykupienia lotu balonem oraz skoku spadochronowego

ZIEMIA
wtorek 1 maja

- Wyrób ozdób z gliny
- Tradycyjne pieczenie chleba
- Trajki
- Pokaz drapieżnych ptaków i dzikich kotów
- Degustacja kawy i nauka parzenia
- Mini Miasteczko Ruchu Drogowego
- Warsztaty „ABC ekologii”
- Turniej tenisa ziemnego i mini golfa
- „Węgłem malowane”
- Akademia Malarska
- „Ziemia i inne planety”
- Akademia Majsterkowania

WODA
czwartek 3 maja

- Kula wodna dla chętnych
- Siałom gigant na kajakach
- Pokaz pływających modeli sterowanych
- Szanty o zmroku
- Aquacycling
- Akademia Malarska „Rafa koralowa”
- Wyrób syrenich klejnotów
- „O czym śpiewa ocean”
- Akademia Muzyczna
- „Morskie stworki”
- Akademia Majsterkowania

OGIEŃ
sobota 5 maja

- Budowanie Miasteczka Indiańskiego
- Chodzenie po rozżarzonych węglach
- Ogniste bębny
- Pokaz Ogniomistrza
- Ognisko i ogniste potrawy
- Akademia Małego Odkrywcy
- Akademia Kulinarna
- „Płonące desery”
- Warsztaty barmańskie
- „Gorejące drinki i koktajle”

Majowy czar rzucą na Państwa 4 żywioły.

Hotel Warszawianka w Jachrance
tel. 22 768 90 00
www.warszawianka.pl

Litości, dajcie przejść!

– czyli Partia Pieszych kontra Koalicja Automobilistów.

Przez pierwszy tydzień od opublikowania petycji w sprawie przejścia dla pieszych przy urzędzie dzielnicy Żoliborz, podpisało ją 65 osób (w tym piszący ten tekst).

Dlaczego niekontrowersyjny postulat płynący ze Stowarzyszenia Żoliborzan oraz ze strony internautów skupionych w wokół bloga „Plac Wilsona” nie jest realizowany przez rządzącą nami koalicję Projektu z Platforma? Przecież środowiska domagające się przejścia są bliskie zarówno Projektowi, jak i Platformie. Ale co to znaczy „bliskie”? Czy sympatie i antypatie wobec partii ogólnopolskich mają jakieś znaczenie przy rozstrzygnięciu o liczbie przejść dla pieszych? Moim zdaniem nie.

Zwolennicy rozwiązań przyjaznych pieszemu są w każdym z żoliborskich klubów radnych. I odwrotnie, w każdym znajdują się Ci,

co większe znaczenie lokują w rozwiązaniach przyjaznym kierowcom i ich samochodom.

Jeśli ktoś podnosi takie argumenty: „dla wielu mieszkańców, zwłaszcza osób starszych, mniej sprawnych czy z dziećmi w wózkach, wschodnia strona ulicy Słowackiego jest odcięta od zachodniej. Aby przejść np. z urzędu dzielnicy na pocztę lub bazar, osoba sprawna i bez wózka musi zejść do metra. Pozostali najczęściej zmuszeni są iść aż do przejścia dla pieszych na ulicy Suzina lub na placu Wilsona (z powodu często psującej się windy). Tak samo odcięty od świata jest przystanek autobusowy przed urzędem dzielnicy – nie ma tu zwykłego przejścia przez tory tramwajowe, co jest ewenementem na skalę Warszawy” – sytuuje się w partii pieszych.



Odmianą wrażliwość mają zwolennicy innej partii (łącznie część), partii automobilistów. Oni zwracać będą uwagę, nie bez racji, na nielogiczność takiej organizacji ruchu, w której piesi mają pasy, okazje do przejścia zbyt często. Ta wygoda pieszych to niewygoda kierowców i większe zużycie tak drogiego paliwa.

Ja należę do partii pieszych! Blizsze mi są problemy nieczynnych wind, niebezpiecznych

przejść i innych szykan wobec pieszych, stosowanych przez uległe automobilistom miasto!

Blizsze są mi problemy starszych mieszkańców, osób mniej sprawnych, matek z dziećmi w wózkach, niżli brak komfortu dla kierowcy zmuszonego zwolnić, a nawet się zatrzymać!

Pamiętam dyskusję o bardziej rygorystycznym ograniczeniu prędkości w Warszawie z końca lat dziewięćdziesiątych. Och, z ja-

kim oporem przyjmowano forsowaną przez AWS koncepcję ograniczenia prędkości na warszawskich ulicach do 50 km/h. Skandal, wtedy było to, co dziś jest normą!

Dlatego gorąco proszę Państwa o zadanie sobie trudu i odnalezienie strony internetowej <http://www.petycje.pl/petycjePodglad.php?petycjeid=8534>, a następnie o złożenie podpisu.

Grzegorz Hlebowski

Polityczny Informator Dzielnicy Żoliborz

Most Tysiąclecia

Od dawien dawna ludność, budując domy, mosty i pałace w celu zachowania ich trwałości składała ofiarę zakładzinową.

Wprawdzie sceptycy twierdzą, że nic to nie daje, skoro tyle budynków trafia na śmietnik historii, że właściwie tylko zabytki, o które ktoś specjalnie dba, stoją nieco dłużej. A i to nie pomoże, bo i tak, żeby doczekać się opieki konserwatorskiej, obiekt musiał odpowiednio długo wytrwać bez poważnych remontów. Ewentualnie, choć to niestosowane na ogół, można coś od razu wpisać do rejestru zabytków i na tę okoliczność mam kandydaturę i stąd ten przydługi początek.

Otwarty został niedawno most Północny z przydaniem na patronkę Marii Skłodowskiej-Curie. I most ten nie został poświęcony, co stało się wyłomem w stosunku do praktyki z ostatnich lat.

Oczywiście diagnoza, że jest to wyraz ogólnoplatformianej, palikociarskiej hołotyżacji, wydaje się błędna w obliczu tak uduchowionej prezydentki, jaką jest HGW. Może więc nieobecność osobników w sutannach podyktowana była tym, że Kuria Skłodowska nie wślawiła się aktywnością w kółku różańcowym, za to wzięła ślub cywilny, więc może obawiano się wzburzenia ateistów (pamiętam, że kiedyś kalwini protestowali przy święceniu pomnika prezydenta Starzyńskiego, który kalwinem był). No może... Ale również wbrew praktyce lat minionych na otwarcie nie zaproszono prezydenta RP, toteż rubryka nasza sądzi, że zadecydowało o tym nabrzmiałe ego „Bufetowej”, przy

którym nikt inny ważny po prostu by się nie zmieścił, nawet na tak dużym moście.

Ani więc nie poświęcono, ani nie uczczono inaczej mostu, którego jeden filar od razu trzeba było wzmacniać, co zresztą przedłużyło budowę – były prasowe spekulacje, że błędne zaprojektowanie mostu względem nurtu rzeki może nawet skutkować nie tylko podmyciem, ale wręcz zawaleniem budowli. Jakoś to załatwiano, ale przecież rzeka dalej płynie krzywo względem mostu i teraz już pomoże jedynie wpisanie do rejestru zabytków.

O co niniejszym suplikujemy, bo wspaniała ta budowla pewnie zaraz będzie wymagała remontu, ale przecież ku pamięci przyszłym pokoleniom zachowana być musi.

Jest to bowiem najdroższy most zbudowany w tysiącletniej historii Państwa Polskiego.

[Przypominamy i wyjaśniamy, że wszystkie podane tu informacje są nieprawdziwe lub nieścisłe]

Erazm Klocek

OSTATNIE MIESZKANIA

2 i 3-pokojowe w budynku F już przenosimy własność lokali aktem notarialnym

ZAPRASZAMY DO OGLĄDANIA MIESZKAŃ



Legionowo, ul. Gen. B. Roi 16/1
tel. 22/ 774 07 55
www.marszalek.pl

SUPERDENTYSTA

Rejestracja telefoniczna
tel. 22 676-59-56,
608-519-073

Warszawa,
ul. Myśliborska 104, piętro I
pon.-czw.: 10-12 i 15-18
www.superdentysta.com.pl

Elastyczne protezy nylonowe

Nylon w protezycie znalazł zastosowanie w latach 50. ubiegłego wieku. W moim gabinecie jest co najmniej od 8 lat, ale w Polsce wciąż uchodzi za technologię nową.

Faktem jest, że dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem. Po pierwsze ma wieczystą gwarancję jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie – bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się. Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej. Jednak tym co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych, jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Artur Pietrzyk

LECZENIE, PROTETYKA, CHIRURGIA,
ORTODONCJA, WYBIELANIE,
RTGI NAPRAWA PROTEZ

WEJŚCIE NA TYŁACH BUDYNKU

Rozstrzygnięty konkurs na kartkę wielkanocną

To był konkurs. Zorganizowały go władze dzielnicy. Najpiękniejszą kartkę wielkanocną projektowały dzieci żoliborskich przedszkoli, uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadpodstawowych. Wszystkie propozycje były bardzo udane. Można pogratulować uczestnikom dobrego smaku, fantazji i wyobraźni, ale i tego, że nie zapomnieli o tradycji.

Ośmioosobowa komisja, złożona z radnych i pracowników urzędu, stanęła przed nie lada dylematem: którą kartkę wybrać? Szczęście zasłużyło się do siedmioletniej **Michaliny Skorupskiej**, uczennicy klasy I ze Szkoły Podstawowej nr 267 przy ul. Braci Żaluskich 1. Jej karta została wydrukowana i można ją otrzymać w punkcie informacyjnym w żoliborskim ratuszu. A burmistrz i przewodniczący rady dzielnicy wysyłali ją z życzeniami do wszystkich przyjaciół Żoliborza.

Ponadto nagrody w poszczególnych kategoriach otrzymali:

Przedszkola

- Marika Stefańska, 4 lata. Przedszkole nr 87

Szkoły podstawowe klasy IV-VI

- Kamila Napłoszek – 13 lat Szkoła Podstawowa nr 65

Gimnazja

- Dominik Buczyński, Gimnazjum nr 56



Szkoły ponadgimnazjalne

- Milena Białobrzeska, Zespół Szkół nr 31

Nagrody specjalne otrzymały:

- Przedszkole nr 87 – za „samodzielną pracę”.

- Szkoła Podstawowa nr 267 – za szczególnie wyróżnioną i przekazaną do publikacji kartkę.

Wszystkie pozostałe szkoły i przedszkola, które wzięły udział w konkursie, zostały wyróżnione dyplomem za udział: Przedszkole nr 96, Przedszkole nr 109 „Ludczkowo”, Przedszkole nr 131, Przedszkole z Oddziałami Integracyjnymi nr 288, Szkoła Podstawowa nr 65, Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 68, Gimnazjum nr 53, Gimnazjum nr 56, Zespół Szkół nr 31.

Przedszkolaki biorące udział w konkursie otrzymały dyplom za udział oraz drobny upominek. Nagrody i dyplomy podczas specjalnie zorganizowanej uroczystości wręczali: wiceburmistrz Michał Jakubowski i radna Halina Piwowarska.

źródło: Urząd Dzielnicy Żoliborz

Pocztówka

– Panie listonoszu, a dużo w tym roku będzie świątecznych pocztówek wielkanocnych?



– Ech Panie, ludzie chyba już przestali pisać! Jeszcze na Boże Narodzenie znajdzie Pan trochę świątecznych kartek, ale na Wielkanoc? Tyle co kot napłakał.

Okolicznościowa kartka pocztowa – nazwana przez Henryka Sienkiewicza „pocztówką” idzie w ślady telegramu, zanika. Wraz z odejściem kartonika z miejscem na znaczek i adres oraz z ilustracją

tematycznie nawiązującą do świąt, zanika nie tylko jedna z form epistolografii, ale i jeden ze sposobów przygotowania się do świąt. Moim zdaniem wybór adresatów, zakup pocztówek i napisanie życzeń jakoś nas w niematerialny sposób do świąt sposobiło.

Nawet jeśli pocztówka wymagała jedynie podpisania się pod gotową treścią życzeń świątecznych,

to jednak ani sms, ani e-mail jej nie zastąpi!

Świąteczne pocztówki wymyślili w latach czterdziestych XIX wieku poddani Jej Królewskiej Mości. Sir Henry Cole, dyrektor londyńskiego Muzeum Wiktorii i Alberta, jako pierwszy wydrukował w nakładzie tysiąca egzemplarzy pocztówki na Boże Narodzenie 1843 roku.

Wynalazek został rozpropagowany dzięki rozwojowi poligrafii i marketingu.

Pocztówki szczyt popularności osiągnęły w międzywojniu. Tworzenie kart świątecznych stało się prawdziwą sztuką. W Ameryce pojawiły się dzięki wrocławianinowi Louisowi Pranga.

Do dziś pocztówki w Ameryce można kupić na każdą, nawet najdziwniejszą okazję. Może po części to zasługa Louisa Pranga i jego pomysłu na popularyzację tego obyczaju. Pranga organizował konkursy na najładniejszy wzór, który potem był drukowany w przemysłowym nakładzie.

Taki prangowski konkurs był jednocześnie doskonałym marketingiem tego produktu, jakim były jego pocztówki.

Dziś, gdy jedynie pokolenie „przedinternetowe” kultywuje tę tradycję, może żoliborski konkurs a'la Luis Pranga zaszczepli ten zwyczaj kolejnej generacji.

Grzegorz Hlebowicz

NOWOCZESNY GABINET OKULISTYCZNY

OPERACJE ZAĆMY I SIATKÓWKI, LECZENIE ZWYRODNIENIA PLAMKI (AMD) - ZASTRZYKI, BADANIE OCT I BADANIE TOMOGRAFICZNE NERWU WZROKOWEGO.

W NASZEJ OFERCIE m.in.:
kwifikacje do bezpłatnej operacji zaćmy - NFZ
ZABIEGI PŁATNE: operacje zaćmy, leczenie AMD, badanie dna oka, pole widzenia, diagnostyka jaskry, krioterapia, laseroterapia, angiografia fluoresceinowa, plastyka powiek i zmian skórnych, operacja siatkówki-witrektomia, badanie tomograficzne siatkówki i nerwu wzrokowego.



Żoliborz, ul. Cieszkowskiego 1/3 (tył budynku), tel 22 869-41-19, kom. 693-722-448
Pracujemy od poniedziałku do piątku. Więcej informacji na stronie: www.retina.pl

Wesołych Świąt!

Wesołych, zdrowych, spokojnych i pogodnych
 Świąt Wielkanocnych
 spędzonych w Rodzinnym gronie

życzy
 Pracownia Optyczna
 Jacek Sidor

ul. ks. J. Popieluszki 19/21, pawilon 25
 tel./fax 22 832 31 21
www.optyka-sidor.pl www.LupyDlaCiebie.pl

Tego nie można tak zostawić

Stało się to, czego w pewnym sensie można było się spodziewać. Wieloletnia dyrektor Szkoły Podstawowej nr 92 Hanna Konwińska nie uzyskała w konkursie wystarczającej liczby głosów (za 4 przeciw 5) i tym samym po raz drugi jej kandydatura na dyrektora szkoły została zablokowana najprawdopodobniej przez przedstawicieli dzielnicy i kuratorium. Pani dyrektor po raz drugi była jedynym kandydatem na to stanowisko.

Zastanawiam się przy okazji tej sprawy, jak to jest? Z jednej strony rząd i jego zaplecze polityczne, jakim jest Platforma Obywatelska, przekonuje nas o konieczności wydłużenia wieku emerytalnego, twierdząc przy tej okazji, że osoby w tym wieku są zdecydowanie kimś pożądanym na rynku pracy i świetnie sobie na nim poradzą. Z drugiej strony naczelnik wydziału oświaty na Żoliborzu Artur Nawrot, a przy okazji lokalny działacz tej samej partii, twierdzi w rozmowie z rodzicami szkoły, że dyrektor Hanna Konwińska jest w wieku, w

którym nie powinna być dyrektorem szkoły. Czyżby władze naszego kraju uważały, że osoby osiągnące wiek emerytalny muszą pracować dłużej, ale koniecznie np. sprząając szkołę, ale w żadnym wypadku nie kierując nią?

Zastanawiacie się Państwo, czy burmistrz Bugła lub jego naczelnik uzasadnią tę decyzję. Na pewno nie. Władze dzielnicy, tak jak przy okazji skandalicznego wyniku konkursu na dyrektora Gimnazjum nr 55, zaczęły „stawiać wóz przed woźnicą”. Otóż przedstawiciele samorządu żoliborskie-

go, urzędnicy burmistrza i pani prezydent według obowiązującego trybu przekazywania w takich sprawach informacji, są wolnymi, niczym nie skrzepowanymi ludźmi. Taka amerykańska ława przysięgłych. Otóż oni tam idą, wpisują lakoniczne stwierdzenia: odpowiedź pełna, niepełna (nawet nie wiadomo, czy dobra, czy zła) i głosują. Potem ich szef odpowiada rodzicom, radnym i nam, że taki jest wynik i on nie może nic zrobić. Absurd, absurd i jeszcze raz absurd.

Pan burmistrz Bugła ma prawo podjąć decyzję, że nie chce na stanowisku dyrektora szkoły Hanny Konwińskiej, ale powinien powiedzieć po męsku dlaczego. Chowanie się za wynikiem pracy komisji, która nie wiadomo na podstawie jakich kryteriów działa, jest traktowaniem nas wszyst-



kich mieszkańców jako natrętny motłoch.

Co możemy zrobić? Sytuacja doszła do takiego punktu, w którym obywatele powinni sięgnąć

po instytucję znaną w demokracji. Jest nią „nieposłuszeństwo obywatelskie”.

Grzegorz Wysocki

OGŁOSZENIA DROBNE PRZEZ INTERNET

Krok 1. Wejdź na www.echodrobne.pl i wybierz DODAJ OGŁOSZENIE

Krok 2. Wybierz odpowiednią rubrykę i zleć druk w gazecie

Krok 3. Wpisz treść ogłoszenia. Zaznacz gazety, w których ma się ukazać Twoje ogłoszenie i zdecyduj, w ilu kolejnych numerach ma się ukazywać. Jeśli chcesz - wybierz wyróżnienie ogłoszenia.

Krok 4. Jeśli chcesz fakturę VAT - wypełnij wszystkie pola, jeśli nie - podaj tylko swoje dane kontaktowe.

Krok 5. Wpłać wygenerowaną kwotę na podane konto, jako tytuł wpłaty wpisując numer zlecenia.

Krok 6. Przekonaj się, jak skuteczne jest ogłoszenie drobne w Echu

NAJBLIŻSZY LOKAL W KTÓRYM MOŻESZ NADAĆ OGŁOSZENIE DROBNE

- Bielany (Biuro ogłoszeń BUH - Kryś-Pol), ul. Skalbmierska 5, tel. 22 864-87-98

- Żoliborz (Partners) ul. Sady Żoliborskie 13A, tel. 22 663-83-01

Najbliższe wydanie

20.04.2012 r.

Potwierdzenie wpłaty należy

prześłać do poniedziałku

16.04.2012 r.

na fax 22 614-58-03

lub e-mailem:

drobne@gazetaecho.pl

do godziny 17⁰⁰

OGŁOSZENIA DROBNE

DOM SPRZEDAM

• Nowy dom w Wołominie, wylewki, grzejniki, piec, ATRAKCYJNA CENA - 502-280-720

• Nowy dom, z kuchnią IKEA od 265 tys. do 650 tys. za dom z działką. 4 lokalizacje, 5 projektów. Tel: 608-366-980, 600-944-118

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ SPRZEDAM

• Sprzedam działki budowlane i rolne na terenie gminy Puszcza Mariarka. 57 km od Warszawy, dojazd szosą katowicką 663-652-261

KUPIĘ MIESZKANIE

• Kupię mieszkanie: zadłużone, komunalne, z lokatorem, z lokatorem z przydziału, z możliwością wykupu, z dowolnym problemem prawnym lub tzw. dziłkim lokatorem. 796-796-596 nuEstate@aol.com

NAUKA

• Angielski 602-497-977

USŁUGI TRANSPORTOWE

• AA Przeprowadzki 24h/7 Utylizacja mebli AGD, RTV 607-66-33-30

• PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNIE 502-450-486

• Przeprowadzki transport 22 833-65-19, 601-75-38-45

USŁUGI INNE

• Antena solidnie, gwarancja 601-867-980 22 665-04-89,

Antena Telewizory - naprawa DOJAZD!
602-216-943

• Antykwariat kupi książki i inne rzeczy w domu klienta, 666-923-218

• Czyszczenie karcherem dywanów, tapicerki 694-825-760

• Domowe naprawy TV 601-350-589; Pralek 601-986-841

• Hydraulik 501-017-707

• Lodówki, pralki, telewizory - naprawa 694-825-760

• Naprawy AGD 511-204-259

• Opróżnianie piwnic, strychów, garaży i inne, wywóz mebli, śmieci, gruzu i inne, z załadunkiem 503-711-500

• PIELEGNACJA PSÓW - SALON ŁOMIANKI LUB DOJAZD DO KLIENTA - 501-746-312

• Pralek naprawa 22 666-55-22, 516-144-566 tanio, gwarancja

• Pranie dywanów 7 zł/m² 502-450-486

Pranie dywanów Karcherem. Sprzątanie mieszkań. tel. 600-157-401

• Skup książek - dojazd, 602-254-650

• Żaluzje rolety - serwis naprawa 500-478-058

KOMPUTERY

• 0000 Tani Serwis Komputerowy 18 zł/h 24 H Dojazd 0 zł 503-432-422

• Tani serwis 602-849-614

BUDOWLANE

• A-Z remonty, wykończenia - 694-825-760

• A-Z wykończenia, remonty-solidnie, referencje tel. 723-385-735

• CERTYFIKATY ENERGETYCZNE, 609-217-772

• Cyklinowanie, 3x lakierowanie, układanie. Tania 662-754-557

MONTAŻ SERWIS KLIMATYZACJA
668-236-301
022-499-91-48
www.agatis.pl

• Elektryk 602-678-055

• ELEKTRYK instalacje 501-723-949

• Naprawy, montaż domowe, tel. 508-620-962

• Ogrodzenia klinkierowe 606-816-533

• Podłogi drewniane, schody - materiał i montaż, ceny producenta, gwarancja 507-153-870

• Remonty i wykończenia - solidnie i profesjonalnie - 504-474-694!

• Remonty mieszkań, solidnie tel. 793-560-680

Tani Glazurnik, Hydraulik tel. 506-091-379

FINANSE

• Atrakcyjne pożyczki pod zastaw. Szybko, sprawnie, bezpiecznie 530-125-125

PARADY PRAWNE

• www.kancelariakarp.pl, tel. 603-259-444

TURYSTYKA

• MAZURY, 7 DNI OD 500 ZŁ Z WYŻYWIENIEM. JEZIORO, LAS, KAMERALNIE. TEL. 89 621-17-80, WWW.SZCZEPANKOWO.PL

• Wypoczynek 7-dniowy już od 360 zł z wyżywieniem. Rezerwacje: Natura Tour Sp. z o.o. Warszawa ul. Chmielna 106 tel. 22 654-26-36

DAM PRACĘ

LICEUM ZATRUDNI NAUCZYCIELA JĘZYKA POLSKIEGO. CV PROSIMY PRZEŚLAĆ NA ADRES MATURA2012@ONET.PL

TESTOWANIE KOSMETYKÓW. ZAPRASZAMY OSOBY W WIEKU 18-65 LAT. INFORMACJE POD NR TEL. 22 832-37-89, LUB ADRESEM: SŁOWACKIEGO 27/33 LOK. 34

RÓŻNE

• Książki skupują 516-811-480

BEZ KANTÓW
REMONTY, WYKOŃCZENIA WNETRZ

PEŁEN ZAKRES REMONTÓW

Solidna, profesjonalna ekipa

Zadbamy o każdy szczegół

tel. 504 474 694

• Kupię każdy złom, grzejniki, wanny, AGD, kable, maszyny. Rozbiórka wszelkich konstrukcji i szklarni. Dojazd 506-223-080

• Kupię ZŁOM: piece, kaloryfery, rury, wanny, wraki samochodowe (wszystko co metalowe), złom kabli elektr. Dojadę 503-711-500

Nagrobki granitowe od 1900 zł. RATY!! Wólka Węglowa, 22 214 06 31, 500 290 360

• Zgubiono legitymację studencką wydaną przez AWF W-wa nr.58057 kontakt 796-823-009

ANTYKI

• Aktualnie antyki wszelkie za gotówkę kupię tel. 601-336-063, 504-017-418

• OBRAZY, PLATERY, PORCELANĘ ORAZ INNE KUPIĘ 501-050-948

• ZNACZKI, POCZTÓWKI, MONETY, MEDALE, ORDERY ZA GOTÓWKĘ 516-400-434

KUPIĘ SAMOCHÓD

• Kupię każde auto z lat 97-2010, najwięcej zapłać, szybki dojazd, gotówka od ręki 500-666-553

• Skup aut po 97r. najwyższe ceny, płatność od ręki, profesjonalna obsługa 500-540-100

Ogłoszenia drobne nadasz na stronie www.echodrobne.pl lub tel. 22 614-58-03

REKLAMA W CZASACH KRYZYSU - TANIE OGŁOSZENIE DROBNE

W największej sieci gazet lokalnych w Warszawie Ponad 300.000 tys. nakładu

Rabat 50% na rubrykę BUDOWLANE - Rabat 40% na rubrykę NAUKA

Rabat 30% na rubrykę DAM PRACĘ

Promocja trwa tylko 14 dni. Wystarczy zlecić i opłacić ogłoszenie w tym terminie - na dowolną liczbę edycji. Im więcej edycji zleczysz - tym więcej zyskasz! Promocja dotyczy wszystkich dziesięciu gazet obsługiwanych przez system na stronie www.echodrobne.pl.



Komu pani podpadła?

dokończenie ze str. 1

– A może ze słuchem?
– Słuch mam w porządku.
– Czy ma Pani zaniki pamięci?
– O, pamięć mam znakomitą. Muszę się panu przyznać, że czasami zastanawiam się, czy nie pamiętam za dużo.
– Drżenie rąk czy zawroty głowy?
– Niech Pan zobaczy, są w porządku. W głowie mi się nie kręci dosłownie i w przenośni.
– Widzę, że o lasce też Pani nie chodzi?
– Nie. Nie potrzebuję pomocy w chodzeniu. Powiem Panu, że nawet podbiegnę sobie do autobusu. Biegam również po szkole. Myślę, że sprawności i kondycji fizycznej mógłby mi pozazdrościć niejeden młodszy.
– Pytam Panią o to wszystko, bo czytałem i słyszałem od rodziców, że urzędnicy oświatowi twierdzili przed konkursem, że Pani jest za

stara i się nie nadaje na dyrektora szkoły.

– Prawo nie zabrania bycia dyrektorem takiej starszej Pani jak ja. Nigdy nie uważałam siebie za osobę starszą, jestem młoda duchem, a to jest chyba najważniejsza cecha w pracy z dziećmi. Chyba chodzi o to, że ktoś ma jakieś osobiste wątpliwości co do mojej osoby i wymyśla jakieś niesłychane rzeczy. Wystarczyłoby przyjrzeć się moim relacjom z dziećmi. Nie ma się czym przejmować.

– Nie lubię tego słowa, ale jeśli coś jest dyskryminacją, to właśnie takie postępowanie. W naszym kraju takie działanie jest niezgodne z prawem.

– To fakt. Prawo zostało złamane. Zarówno mój wiek metrykalny, jak i biologiczny nie stanowi dla mnie, rodziców, dzieci, nauczycieli i przepisów prawnych żadnego problemu.

– Coś zamierza Pani z tym zrobić?

– Nie wiem jeszcze. Zastanawiam się nad tym. Muszę zawsze myśleć nie tylko o sobie, ale również o innych, no i o szkole.

– Słyszałem, że mobbinguje Pani pracowników szkoły.

– Nie przypominam sobie. Zresztą nauczyciele jakoś nie odchodzą ze szkoły. Proszę ich o to spytać. Oczywiście była jedna skarga na mnie do kuratorium, ale skończyła się niczym.

– Skarżyła się nauczycielka, czy pracownik techniczny?

– Pani Renata Kozłowska, logopeda.

– Czy to ta pani Kozłowska, która wygrała konkurs na dyrektora Gimnazjum nr 55?

– Tak.

– Ciekawe. O co chodziło?

– Nie chcę o tym mówić, to są nasze wewnętrzne sprawy. Skarga była bezzasadna i w dodatku skierowana pod zły adres.

– Wyczytałem na forum „Informatora”, że zatrudnia Pani rodzinę w szkole?

– Tak, osoba zatrudniona od 10 lat na stanowisku dozorczy jest ze

mną spokrewniona. Nigdy nie robiłam z tego tajemnicy. Osoba, której powierza się nadzór nad majątkiem szkoły w czasie dyżuru nocnego musi być osobą zaufaną. Wiedziałam, że nie łamię prawa.

Wielokrotnie ten wątek pojawiał się w anonimach na mój temat kierowanych do różnych podmiotów. Wielokrotnie na te anonimy byłam zmuszona odpowiadać swoim przełożonym. Prawo nie zabrania zatrudniania osób spokrewnionych z dyrektorem, jeśli nie zachodzi bezpośrednia podległość służbowa. A zatem prawo nie było przede mną łamane, dziwi mnie fakt, że tego ktoś nie rozumie.

– Pani dyrektor, komu Pani tak bardzo podpadła, że dwa razy, mimo braku kontrkandydatów, nie mogła Pani wygrać konkursu na dyrektora szkoły?

– Naprawdę nie wiem. Obydwa konkursy były dla mnie bardzo trudne, z ogromnym ładunkiem emocjonalnym, bardzo je przeżyłam. Wynik konkursu uważam za krzywdzący, mam głębokie poczucie niesprawiedliwości. Szkoła ma bardzo dobre wyniki w nauce. Zajmuje wysokie miejsca w rankingach szkół, jako jedyna szkoła w Polsce w 2008 r. otrzymaliśmy przyznaną przez Europejskie Stowarzyszenie Rodziców prestiżową nagrodę „ALCU-IN 2007” za budowanie partnerskich relacji rodzice-szkoła. Dlatego też dzieci spoza rejonu stanowią blisko 50% wszystkich uczniów (z dzieci rejonowych nie utrzymalibyśmy szkoły). Z „rejonowych dzieci” w innych szkołach żoliborskich jest bardzo niewielka grupa około 10 dzieci, które wybrały szkołę o profilu sportowym. Sama dzielę się doświadczeniami z innymi. Często prowadzę

warsztaty i uczestniczę w różnego rodzaju konferencjach. Jestem lojalna w stosunku do każdej władzy, ponieważ tak postrzegam swoje stanowisko. Naprawdę nie wiem. To nie jest pytanie do mnie.

– Czy władze znają szkołę?

– Nie wiem. Burmistrz jeszcze w niej nie był. Pan naczelnik Nawrot był trzy razy, raz przy okazji podsumowania żoliborskiego konkursu, drugi raz po skardze pana Ryszarda Kozłowskiego sam osobiście sprawdził czystość w naszej szkole, a trzeci na moją interwencję, że mamy awarię (zalewanie szatni), o której wielokrotnie informowałam przełożonych. Bardzo boli mnie fakt, że nie było zainteresowania naszymi sukcesami i osiągnięciami, a przecież mamy wspaniałe dzieci, doskonałą radę pedagogiczną i wspaniałych zaangażowanych rodziców.

– Ryszard Kozłowski – były dyrektor dzielnicy – mąż pani Renaty Kozłowskiej?

– Tak. Ten pan bardzo często pisze na mnie skargi. Ma do tego prawo. Czemu się Pan tak dziwi?

– Mnie w oświacie żoliborskiej przestaje cokolwiek dziwić. Co będzie dalej?

– Zgodnie z prawem władze mogą powierzyć stanowisko dyrektora i rozpiąć kolejny konkurs lub mianować dyrektora szkoły na okres pełnej kadencji. Jestem dyrektorem do końca czerwca i koncentruję się na pracy szkoły. Przed nami sprawdzian szóstoklasisty, nabór dzieci do klas pierwszych, zakończenie roku szkolnego. Wszyscy czekamy na decyzję burmistrza. Mam nadzieję, że będzie ona dobra dla naszej szkoły.

– Dziękuję za rozmowę i proszę przyjąć wyrazy uznania.

Grzegorz Wysocki

Warszawskie hospicjum społeczne

Prosimy państwa o uważne przeczytanie tego tekstu! Może słowo HOSPICJUM nie będzie w Was wzbudzać lęku i stanie się zrozumiałe i tym samym bliższe.



Czym jesteśmy? Co robimy?

Jesteśmy stowarzyszeniem opiekuńczym. Pomagamy tym, którzy po leczeniu onkologicznym wypisywani są ze szpitala do domu z informacją „pacjent wymaga leczenia paliatywnego”. Każdy kto to przeżył, wie jak trudny jest to moment dla chorego i całej jego rodziny, a dla samotnej osoby szczególnie. Od tej chwili, od zgłoszenia do HOSPICJUM, zaczyna się nasze zadanie, a właściwie służba, gdyż jesteśmy organizacją pożytku publicznego i nasza pomoc jest nieodpłatna. Służymy więc pomocą i zwykłą ludzką życzliwością. Zapewniamy wsparcie lekarskie, pielęgniarskie i psychologiczne. Nasi wolontariusze są do państwa dyspozycji. W razie potrzeby wypożyczamy sprzęt medyczny i zaopatrujemy w środki higieniczne i opatrunkowe.

Kim jesteśmy?

Jesteśmy zespołem ludzi dobrej woli. Działamy od ćwierć wieku.

Nasze WHS liczy sobie kilkadziesiąt osób. Trudno nas policzyć dokładnie, bo liczba wolontariuszy jest zmienna, zawsze ktoś przychodzi i odchodzi. Możemy powiedzieć na pewno, że rocznie udzielamy pomocy około 200 chorym i ich najbliższym.

Gdzie jesteśmy i działamy?

Terenem naszej działalności jest lewobrzeżna Warszawa z wyjątkiem Ursynowa i okolic, a naszą siedzibą pl. Inwalidów 10 m. 73 (nasz telefon – 22 839-23-73, strona internetowa – www.whs.pl).

Pracujemy w bardzo skromnych warunkach i dlatego staramy się o większy lokal, w czym pomaga nam urząd dzielnicy Żoliborz.

Z czego żyjemy?

Jako organizacja pożytku publicznego jesteśmy dotowani przez Urząd m.st. Warszawy i fundację Wspólna Droga. Nasze istnienie zawdzięczamy też darowiznom od Państwa, za które jeste-

śmy bardzo wdzięczni, a także wpłatom 1% podatku. Dzięki temu, możemy dotrzeć z naszą pomocą do kolejnych chorych.

Magda Konopka

WHS
Pomóż nam!
Ofiaruj 1% podatku
KRS 000041113
lub darowiznę
nr konta 70 1020 1026 0000 1602

Jak zdobyć wykształcenie średnie i zdać maturę?

Kursy maturalne i szkoła średnia w jednym miejscu.

Na maturę nigdy nie jest za późno – powtarza dyrektor AS-Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych, mgr Martyna Myszkowska – Nieważne, czy ma się 20 czy 60 lat, zdobycie wiedzy z zakresu szkoły średniej to inwestycja ponadczasowa.

Oferują Państwo zarówno kursy przygotowujące do matury, jak również możliwość uzyskania wykształcenia średniego. Kto może skorzystać z Państwa oferty?

– Osoby, które nie ukończyły w przeszłości szkoły średniej mogą zapisać się do naszego liceum. Natomiast osoby, które posiadają wykształcenie średnie, ale z różnych przyczyn nie podeszły do egzaminu maturalnego lub go nie zdały, mają szansę powtórzenia sobie materiału na kursie przygotowującym do egzaminu. Wielu naszych słuchaczy to osoby czynne zawodowo, które mają wyznaczone cele, a my te cele pomagamy im zrealizować.

Co uzyskują słuchacze po ukończeniu takiego kursu?

– Słuchacze otrzymują możliwość zdawania matury w naszym liceum oraz odpowiednie przygotowanie merytoryczne potrzebne, aby ten egzamin zdać.

Jakie obawy mają najczęściej dorośli, którzy decydują się na naukę?

– Często okazuje się, że zdawanie egzaminu maturalnego w swojej macierzystej szkole jest dla kogoś przeszkodą trudną do pokonania. Bywa tak, że niektórzy słuchacze decydują się na przejście do naszego liceum jeszcze w trakcie trwania semestru. Czasami osoby decydujące się na kurs dzielą się

Ostatnie miejsca na I edycję kursu przygotowującego do matury w 2013 roku czekają na czytelników „Informatora”

swoimi obawami co do zdawania egzaminu razem z młodzieżą w swojej macierzystej placówce. Dlatego zależy im na pobieraniu nauki oraz zdawaniu egzaminu razem z grupą, w której czują się najlepiej – podobnej wiekowo i zawodowo.

Czy wiele osób korzysta z Państwa oferty?

– Nasze kursy maturalne cieszą się dużym zainteresowaniem. Jesteśmy też świadomi, że nasza oferta jest prawdopodobnie najtańsza na rynku.

Obecnie kończymy nabór na pierwszą



w tym roku edycję kursu, która przygotowuje absolwentów szkół średnich do egzaminu maturalnego w 2013 roku. Następne kursy ruszą dopiero w III kwartale tego roku. Wszystkich, którzy chcą zdawać maturę w 2013 roku, serdecznie zapraszam już dziś do naszej placówki.

AS LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH

AS-Lyceum Ogólnokształcące dla Dorosłych to prosta droga do matury.

Bliższe informacje na temat kursów w sekretariacie AS – LO dla Dorosłych: ul. Odrowąża 15 w Warszawie, tel. 22 392 08 81

promocja

Żoliborski Żagielek Dobroczynności

Gdy masz nieprzepartą ochotę być z drugim człowiekiem w jego doli i niedoli, pomysł na to znajdzie się zawsze...



I czasem bywa to pomysł rewelacyjny.

Żoliborskie Stowarzyszenie „Dom, rodzina, człowiek”, które-

go prezesem jest Zofia Korzeniecka-Podrucka, zajmuje się różnorodną działalnością dobroczynną. Prowadzi m.in. ogólnopolską akcję zbierania nakrętek po napojach, a za pozyskane z ich sprzedaży fundusze, kupuje wózki inwalidzkie dla swoich podopiecznych.

14 marca, o godz. 16 odbyła się w żoliborskim Żagielku na Kępie Potockiej uroczystość wręczenia trzech wózków z napędem.

Obecne były dzieci ze szkół, które zaangażowały się w akcję zbierania nakrętek, organizatorzy, współpracownicy i zaproszeni goście. Był poczęstunek i ta wyjątkowa atmosfera, jaką zawsze znajdziemy wśród ludzi bezinteresownych, zaangażowanych w pomoc innym.



Więcej o tym żoliborskim stowarzyszeniu znajdziecie Państwo na

www.dom-rodzina-czlowiek.org.

Joanna Kania-Karmalska

Działał metodą „na legendę”

Żoliborscy policjanci zatrzymali młodego mężczyznę podejrzanego o dokonanie kradzieży mieszkaniowych na tzw. legendę. Zatrzymany wchodził do lokali prosząc o jedzenie i koce dla zwierząt ze schroniska.

Prosił o coś do picia, spuszczał psa ze smyczy i wtedy wykorzystywał nieobecność właścicieli w pomieszczeniu. Mężczyźnie przedstawiono zarzuty za kradzież. Sprawa ma charakter rozwojowy.

Do komisariatu na Żoliborzu zgłosiła się niepełnosprawna kobieta, której nieznanemu sprawcy zerwał z szyi telefon komórkowy. Mężczyzna najpierw pomógł jej wsiąść do tramwaju, potem wsiąść, a w drodze do domu zerwał jej telefon. Ofiara doskonale za-

pamiętała rysopis napastnika. Na tej podstawie rysownik sporządził portret pamięciowy sprawcy.

Kryminalni z Żoliborza od razu zaczęli prowadzić czynności zmierzające do wytypowania i zatrzymania sprawcy kradzieży. W międzyczasie do komisariatu zaczęły się zgłaszać kolejne osoby pokrzywdzone, które zostały okradzione. Sprawca pukał do mieszkań i prosił o stare koce, ręczniki i jedzenie dla psów znajdujących się w schronisku. Prosił też o coś do picia i spuszczał

psa ze smyczy. Zwierzę z reguły wbiegało do jakiegoś pomieszczenia, a zaraz za nim jego właściciel. Bardzo szybko wychodziło na jaw, że wraz z wyjściem młodego mężczyzny z mieszkań ginęły telefony komórkowe i pieniądze. Wszystko wskazywało na to, że jest to ten sam mężczyzna, który zerwał niepełnosprawnej telefon.

Po kilku tygodniach intensywnej pracy operacyjnej policjanci zatrzymali sprawcę kradzieży. Hubert H. trafił do policyjnego aresztu. Dochodzeniowcy przedstawili 27-latkowi zarzuty za kradzież. Teraz grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności. Sprawa ma charakter rozwojowy.

eb

źródło: zoliborz.policja.waw.pl

Towarzystwo charytatywne im. Ojca Pio



Jesteśmy z biednymi i bezdomnymi już ponad 20 lat, zawsze tam gdzie pomoc jest najbardziej potrzebna a cierpienie najdotkliwsze.

- prowadzimy wraz z klasztorem Braci Mniejszych Kapucynów kuchnię dla ubogich i bezdomnych na Miodowej, z której korzysta codziennie ok. 200 osób;
- udzielamy pomocy materialnej;

- doradzamy jak przezwyciężać trudne sytuacje życiowe;
- prowadzimy magazyn odzieżowy dla potrzebujących. Dzielimy się miłością. Ponieś ją w świat wraz z nami. Każde twoje wsparcie to ważny krok w likwidacji biedy i odrzucenia. Odwiedź nas na www.piokolo5.pl

Joanna Kania-Karmalska

Nowy Świat dobry na Wielkanoc

► Rozmowa z Piotrem Krajczyńskim, prowadzącym Piwnicę z winami dobrewina.pl tuż obok pl. Wilsona (ul. Mickiewicza 30), sommelierem.

– Jeszcze nie tak dawno ubieraliśmy choinkę, a już za chwilę święta wielkanocne. Czas rodzinnych spotkań oraz dobrego jedzenia.

– Bez wątpienia Wielkanoc to czas biesiadowania. Suto zastawione stoły zachęcają do pałaszowania świątecznych wspaniałości.

– Coraz lepiej orientujemy się w sztuce dobierania wina do potraw. Jednak łączenie wina z tradycyjnymi potrawami wielkanocnymi może onieśmielać. Co najlepiej skomponuje się ze świątecznymi daniami?

– Bez wątpienia powinniśmy kierować się gustem naszych gości.

– A jeśli nie znamy ich preferencji?

– Wtedy postawmy na uniwersalność: wina delikatne i zrównoważone, ale jednocześnie na tyle wyraziste, by „przebiły się” przez sosy na bazie majonezu i śmietany, czy pieczeń podawaną z tartym chrzanem lub ćwikłą.

– Co zatem podać do pieczonych mięs czy świątecznego pasztetu?

– Uniwersalnym towarzyszem będzie dobry „chilijczyk”, „argentyńczyk” lub „australijczyk”. Wina z „Nowego Świata” mają więcej słońca, więc skomponują się zarówno z wytrawnymi mięsami, jak i z tymi podanymi na słodko: ze śliwką, morelą lub żurawiną.

– A jeśli wolimy pozycje z Europy?

– Wybierzmy ciemnoowocowe cabernet sauvignon lub merlota z nutą wędzonej śliwki. Będą dobrym dodatkiem świątecznych potraw.

– Wielkanoc to również moc sałatek. Co podać do nich?

– Możemy wybrać wino białe, np. ze szczepu chardonnay. Dobrze, jeśli miało kontakt z dębem. Wtedy będzie dobrym kompanem nie tylko świątecznych sałatek, ale dopasuje się również do pieczonego schabu czy szynki.

– Stałym elementem świątecznej uczyty jest też tradycyjny żurek. Co podać do niego?



Chcesz wiedzieć więcej o winie?

Polub:

www.facebook.com/piwniczazwinami

– Niewątpliwie to ciężki wybór. Stara szkoła mówi, że nie powinno się podawać wina zarówno do zup, jak i potraw z jajek, królujących podczas Wielkanocy. Jednakże takie podejście odchodzi do lamusa.

– A Pan co radzi?

– Jeśli ktoś ma ochotę podkreślić smak wielkanocnego żurku,

to jak najbardziej może to uczynić. W przypadku zup lepiej zrezygnować z „tradycyjnych” win na rzecz tych wzmacnianych, np. porto lub sherry. Dobrze spraw-

dają się nie tylko z rodowitym hiszpańskim gazpacho, ale również z polskim żurem. Wina te można podać również do słodkich mazurków będących zwieńczeniem wielkanocnego biesiadowania.

– Jeśli mowa o słodkościach, to jakie wino na świąteczny deser?

– Wybierając wino do mazurka należy pamiętać o niesamowitej koncentracji słodczy tegoż deseru. Należy mieć na uwadze, że wino powinno być dopełnieniem deseru, a nie powieleniem jego smaku. Może warto spróbować mniej szampańskich połączeń i wybrać mniej słodkie wino? Np. gewurztraminera, który pomimo swej wytrawności uwodzi niezwykłymi pokładami różanej słodyczy.

Rozm. SK

Piwnica z winami dobrewina.pl,
ul. Mickiewicza 30, tel. 22 839-16-41